

[RELACJA] Trzecia debata z cyklu „Re-thinking Solidarity”: Solidarity, politics and political psychology

W piątek 18 grudnia odbyła się trzecia debata z cyklu „Re-thinking Solidarity” zorganizowana przez Instytut Kultury Św. Jana Pawła II wraz z St. Benet’s Institute (University of Oxford) we współpracy z irlandzkim Centre for Democracy and Peace Building oraz Instytutem Kultury Polskiej w Londynie. O politycznych i psychologiczno-politycznych aspektach solidarności rozmawiali: Deniz Ariboğan, Ewa Thompson, Alejandro Crosthwaite OP oraz Marek Gierycz a prowadzącym był Mark Devenport.

Punktem wyjścia do rozważań prelegentów nad źródłem i sensem międzyludzkiej solidarności była rocznica powstania „Solidarności”, encyklika *Dives in Misericordia* podpisana 40 lat temu przez Jana Pawła II. Zawarte w niej myśli stworzyły teologiczny i filozoficzny fundament dla rozumienia zjawiska i imperatywu solidarności.

Re-thinking Solidarity: Solidarity, politics and political psycho...



Pierwszym prelegentem był Alejandro Crosthwaite OP, o solidarności mówił z perspektywy społecznej nauki Kościoła, wspominając nauczanie kolejnych papieży. Rozpoczął od przypomnienia znaczenia encykliki Jana XXIII *Mater et Magistra* w rozwoju katolickiej nauki społecznej poprzez akceptację tego, co nazywa socjalizacją a następnie mówił o ostatniej społecznej encyklice Jana Pawła II *Centesimus Annus*, który to zjawisko określał mianem globalizacji. Warto jednak pamiętać – mówił za papieżem Franciszkiem – że globalizacja niesie za

sobą także niekorzystne zjawiska, jak ubóstwo, nierówności, brak sprawiedliwości społecznej, które wynikają z braku braterstwa i kultury solidarności. Solidarność jest kluczowa w społecznej nauce Kościoła, bo wynika ze społecznej natury człowieka. Zaś jako zasada społeczna i polityczna powinna przewodzić budowie społeczeństw w duchu odpowiedzialności w osiągnięciu wspólnego dobra.

Następnie głos zabrała Ewa Thompson, która zastanawiała się nad tym, dlaczego Solidarność, który jako ruch odegrał ogromną rolę, tak szybko został zapomniany przez zachodnie elity intelektualne i polityczne. Jej zdaniem przyczyną jest to, czym tak naprawdę była i co prezentowała Solidarność. To właśnie to nie odpowiadało Zachodowi, ponieważ oprócz przyczyn gospodarczych ważne były jeszcze dwa czynniki konstytutywne: przynależność narodowa i religia. Działacze Solidarności mieli świadomość tego, że Polska jest pod okupacją zewnętrzną, że jej rząd podporządkowany jest Moskwie. Ponadto ich wiara uwrażliwiała ich na to, że to, co się dzieje jest złe i dawała im moralne poczucie wyższości wobec okupanta. Spośród tych trzech czynników, dwa były nie do przyjęcia dla zachodnich intelektualistów i polityków, dlatego Solidarność jest prawie zapomniana – podkreśliła.

Deniz Arıboğanw swoim wystąpieniu skupiła się na solidarności w kontekście obecnie trwającej pandemii. Na początku XXI zdawało się, że globalizacja, instytucje międzynarodowe czy wspólny system wartości przyczynią się do powszechnego pokoju i solidarności. Jednak kolejne kryzysy pokazały, że tak wcale nie jest. Obecna pandemia jest czasem trudnym dla wielu i zupełnie zmienia nasz dotychczasowy sposób funkcjonowania i relacje z innymi. Państwa w sytuacjach kryzysowych wolą izolować się, zamykać granice i działać na zasadzie samopomocy a mechanizmy solidarności i kooperacji na poziomie

międzynarodowym nie działa. Wydaje mi się, że pandemia nie jednoczy świata poprzez solidarność, ale oddala od siebie państwa, skupione na swoich interesach – stwierdziła.

Ostatni głos zabrał Michał Gierycz, który zaczął od stwierdzenia, że poszukiwanie wyrazów solidarności w polityce może wydawać się paradoksalne. Z perspektywy teorii polityki solidarność nie przystaje do kategorii politycznych, ponieważ istotą polityki jest władza. Uzupełnieniem tej perspektywy jest teoria Carla Schmitta, która do istoty polityki dodaje także element konfliktu my-oni, kiedy postrzegamy innych jako wrogów lub przyjaciół. Polskie doświadczenie Solidarności nie przystawało do tych definicji. Ten ruch nie potrzebował ideologii, ponieważ był zakorzeniony dużo głębiej, w wierze i moralności – tłumaczył. Doświadczenie Solidarności prowadzi nas do tego, że na politykę należy patrzeć w dwu wymiarach: tym związanym z dążeniem do władzy i tym, który wiąże się z dobrem wspólnym – tłumaczył.

Opracowała Konstancja Pikus

Instytut Kultury św. Jana Pawła II został powołany setną rocznicę urodzin papieża Jana Pawła II na Wydziale Filozofii Papieskiego Uniwersytetu Świętego Tomasza z Akwinu w Rzymie (Angelicum). Jego misją jest refleksja nad najbardziej aktualnymi problemami współczesnego Kościoła i świata w odniesieniu do myśli i nauczania św.

Jana Pawła II. W gronie wykładowców znaleźli się wybitni intelektualiści z całego świata. Planowany jest również program stypendialny dla młodych naukowców i studentów z Polski.

Inicjatorami powołania Instytutu Kultury św. Jana Pawła II jest środowisko skupione wokół Fundacji Świętego Mikołaja (Teologii Politycznej) i Fundacji Futura – Iuventa.